

O ROZWOJU CHIŃSKIEGO ROLNICTWA ¹⁾

Na wstępie artykułu autor stwierdza, że przeglądając czasopisma rolnicze krajów niesocjalistycznych czytelnik napotyka zadziwiające zjawisko braku informacji o rolnictwie najgęściej zaludnionego kraju świata. Chodzi tu o Chiny, w których stosuje się uprawę roli już od ponad czterech tysięcy lat i praktycznie bez nowoczesnych metod i zasad agrotechniki uzyskuje się wydatne — przynajmniej dla azjatyckich stosunków — plony i zbiory. W zakresie plonów Chiny zajmują miejsce pośrednie między mało rozwiniętymi rolniczo Indiami a Japonią, w której mała ilość przydatnej do uprawy ziemi oraz gwałtowny przyrost naturalny ludności w ostatnich stuleciach doprowadziły do wyjątkowo intensywnego rozwoju produkcji rolnej, szczególnie poprzez sztuczne nawadnianie i silne nawożenie mineralne.

Dziś przed Chińską Republiką Ludową z jej 600 milionową ludnością i 12 milionowym rocznym przyrostem naturalnym stoi nagły problem zapewnienia wystarczającego wyżywienia obecnym i przyszłym obywatelom, których liczba jeszcze przed końcem obecnego tysiąclecia ma osiągnąć granicę 1 miliarda ludzi. Jest to problem, od którego między innymi zależy również pozycja polityczna tego kraju w świecie.

NATURALNE PODSTAWY CHIŃSKIEGO ROLNICTWA

Rolnicze możliwości Chin decydująco określa ukształtowanie terenu i wielkość opadów. Wyżyny i góry w zachodniej części kraju nie przydatne dla rolnictwa obejmują przeważającą część powierzchni ogólnej państwa. Wschodnie pasy nadmorskie i łączące się z nimi aluwialne doliny wielkich rzek Jangtse, Huang-ho i Hwai, posiadające bardzo urodzajne ziemie stanowią centrum rolnicze, które żywi 600 milionową ludność Chin.

W Chinach wytworzyły się w oparciu o warunki klimatyczne strefy uprawowe głównych roślin uprawnych kraju. W części północno-wschodniej, poczynając od mniej więcej 40° szerokości geograficznej, na przestrzeni około 1000 km wzdłuż wybrzeża Morza Żółtego rozciąga się prawie do 30° szer. geograficznej pas pszeniczny Chin. Bardziej na południe, od 35° szer. geograficznej, a więc jeszcze w pasie pszenicznym rozpoczyna się uprawa ryżu, która swoim zasięgiem obejmuje teren aż do granicy wietnamskiej, docierając w kierunku zachodnim do prowincji Szechuan i do wschodniej części prowincji Junan. Kolebką i główną bazą uprawy ryżu są jednakże delty i doliny wielkich rzek. W południowo-wschodniej części Chin obok ryżu istotne znaczenie mają przede wszystkim tropikalne rośliny korzeniowe.

¹ Na podstawie artykułu „Die Entwicklung der chinesischen Landwirtschaft mit Berücksichtigung der Bewässerungswirtschaft” dr A. Grünewald (NRF) Berichte über Landwirtschaft 4/1957 r. Artykuł ten został opracowany w oparciu o źródła chińskie, indyjskie, radzieckie, amerykańskie oraz materiały FAO. Na ogół obiektywny i rzeczowy stosunek do dotychczasowych osiągnięć i przyszłych zamierzeń Chińskiej Republiki Ludowej w dziedzinie rolnictwa niewątpliwie powiększa źródłowo-informacyjną wartość artykułu. Fakt, że tak niecodzienne w krajach NATO opracowanie zostało wydrukowane w czasopiśmie reprezentującym sfery rządowe NRF, jeszcze raz potwierdza bardzo poważny wzrost zainteresowania zachodnio-niemieckich kół gospodarczych i przemysłowych ewentualnym rynkiem chińskim. Opracowanie niniejsze nie zawiera ostatnich danych o najnowszych osiągnięciach chińskiego rolnictwa, o których obszerniejsze doniesienie zamieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Nowoczesne metody hodowli nasion i uprawy roli, które w ostatnich latach coraz szerzej stosowane są w rolnictwie chińskim, stwarzają realne możliwości przesuwania granic i rozszerzenia stref uprawowych. Dotyczy to szczególnie wysokopłennego ryżu, którego wzrost plonów i zbiorów — zdaniem rządu — wydatnie polepszy zaopatrzenie ludności w podstawowe artykuły żywnościowe.

STRUKTURA ROLNA

Najistotniejszą cechą chińskiej struktury rolnej są małe rozmiary gospodarstwa rolnego. Na nadmierne rozdrobnienie wpłynęło wiele czynników, z których najistotniejszym jest niewielki udział ziemi uprawnej w ogólnej powierzchni kraju oraz stały przyrost ludności wiejskiej, przy równoczesnym braku możliwości zatrudnienia w zawodach nierolniczych, przede wszystkim w przemyśle. Chiny posiadają 110 mln. ha ziemi uprawnej, co stanowi mniej niż 10% powierzchni ogólnej. Przeciętna wielkość gospodarstwa wynosi około 1,5 ha, a przeciętna wielkość parceli zaledwie ułamek tego. Ponad połowa gospodarstw rolnych znajduje się daleko poniżej podanej przeciętnej. Ponieważ każdy hektar ziemi ornej w Chinach musi wyżywić 9 i pół osoby i ponieważ 75% zawodowo czynnych mieszkańców pracuje w rolnictwie istnieje rzeczywista i w pełni uzasadniona potrzeba prowadzenia maksymalnie intensywnej gospodarki rolnej. Chińskie rolnictwo pozbawione nowoczesnego technicznego wyposażenia uzyskało zasługujący na uznanie wysoki poziom.

W przedkomunistycznych Chinach konieczność intensywnego wykorzystywania ziemi wynikała jednakże nie tylko z napiętej relacji liczby ludności do areału gruntów ornych, lecz także z istniejących wówczas stosunków własnościowych. Jeszcze w 1947 roku tylko 42% wszystkich chłopów chińskich było właścicielami uprawianej przez siebie ziemi. Pozostali chłopci żyli na gruntach dzierżawionych w warunkach zależności nieznannej w Europie nawet w okresie feudalizmu. Właściciele gruntów zagarniali czynsze dzierżawne w wysokości 40—70% zbiorów, a jako jedyni posiadacze kapitałów pobierali odsetki od pożyczonych pieniędzy w wysokości do 35%. Poza tym obszarnicy występowali jako organizatorzy zbytu wyjątkowo niskotowarowej produkcji dzierżawców. Naturalnie w tych warunkach wyposażenie materiałowe rolnictwa chińskiego było bardzo niskie. Powyższe okoliczności oraz wysoka obsada sił roboczych praktycznie uniemożliwiały tworzenie tak własnego jak i obcego kapitału. Siła robocza była i jest jeszcze dziś najważniejszym elementem produkcji w rolnictwie. Swoje stosunkowo wysokie plony jednostkowe, wynoszące ok. 11 q/ha pszenicy i 25 q/ha ryżu, zawdzięczają Chiny wyłącznie tej sile roboczej.

ZAMIERZENIA ROZWOJOWE ROLNICTWA CHIŃSKIEGO

Zasadniczy cel polityki rolnej rządu chińskiego jakim jest wzrost produkcji przede wszystkim ziemiopłodów będących podstawą wyżywienia, to znaczy ryżu i pszenicy, logicznie wynika z istniejącej napiętej relacji między rosnącym zaludnieniem, a ograniczoną powierzchnią uprawną. Cel ten zamierza się osiągnąć poprzez:

1) doprowadzenie gospodarstw rolnych i środków produkcji do własności kolektywnej,

2) możliwe skuteczne wprowadzenie i upowszechnienie metod i zasad nowoczesnego gospodarowania,

3) budowę nowych i rozbudowę już istniejących urządzeń nawadniających i zabezpieczeń przeciwpowodziowych.

Powyższe cele podporządkowane są głównym założeniom chińskiej polityki gospodarczej, zmierzającym do przekształcenia Chin w państwo przemysłowe.

Tylko z tego punktu widzenia można analizować poczynania rządu i jego dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa.

Najbardziej doniosłym z kroków jakie poczynił rząd ChRL realizując program przekształcenia rolnictwa było uregulowanie stosunków własnościowych w dziedzinie środków produkcji. To zadanie zostało podjęte w Chinach w wyjątkowo niedoktrynalnej formie i z mądrym, psychologicznym zrozumieniem głęboko zakorzonego chłopskiego poczucia własności.

Nie wybrano drogi bezpośredniego przejścia do własności kolektywnej, lecz najpierw odebrano ziemię z rąk obszarników. Ten pierwszy etap reformy rolnej został zakończony w roku 1952, a więc jeszcze przed rozpoczęciem pierwszego planu pięcioletniego.

W rezultacie tej reformy odebrano bez odszkodowania z rąk 2,5 mln rodzin prawie 50 mln hektarów, czyli prawie połowę całej ziemi uprawnej i rozdzielono między około 60 milionów rodzin chłopskich, co stanowi prawie $\frac{3}{4}$ wszystkich rodzin zatrudnionych w rolnictwie. Przytoczone liczby mówią, że nadziały dla bezrolnych lub dzierżawców wynosiły średnio mniej niż 1 ha na rodzinę.

Różnicując według urodzajności gleb, przydzielono w rejonie północno-wschodnim przeciętnie 4 ha, a w Chinach Centralnych i Południowych 0,4 ha na rodzinę. Poza tym dokonano posunięcia ogromnej wagi — umorzono wszystkie zaległe i bieżące opłaty dzierżawne i czynsze.

Jednocześnie z nowym podziałem ziemi obszarnej rozpoczęto tworzenie kolektywów, początkowo wyłącznie uprawnych, w których każdy chłop zachowywał prawo własności swojej ziemi. W połowie 1952 r. 35 mln rodzin chłopskich było zjednoczonych na zasadach spółdzielczych w 6 milionach grup wzajemnej pomocy, którym rząd zapewnił niezbędne narzędzia rolnicze i inne środki produkcji. Liczba w pełni socjalistycznych spółdzielni produkcyjnych oraz gospodarstw państwowych była w tym okresie jeszcze bardzo mała. Do zimy 1953/54 roku miało miejsce dalsze tworzenie grup wzajemnej pomocy, których na koniec 1953 roku było już 9 milionów z 48 milionami rodzin.

Druga faza kolektywizacji tj. masowy rozwój spółdzielni produkcyjnych rozpoczął się w roku 1954. Akcję tę realizowano znów w dwóch etapach. W pierwszym okresie tworzono tak zwane elementarne spółdzielnie produkcyjne, w których zasadniczo uznawano jeszcze prywatną własność ziemi, a za wniesione do spółdzielni produkcyjnej wkłady ziemi płacono chłopom określoną rentę gruntową. Taki elementarny typ obejmuje z reguły 20 do 60 rodzin i normalnie ogranicza się do pojedynczych wsi. W drugim okresie, to znaczy po objęciu całego rolnictwa chłopskiego kolektywami uprawowymi uczyniono właściwy krok w kierunku kolektywizacji budując w pełni socjalistyczne spółdzielnie produkcyjne.

W tym typie zespolowej własności prywatne prawo do ziemi zdecydowanie wygasa. Poza tym spółdzielnia w pełni socjalistyczna różni się od elementarnej również i tym, że obejmuje od 200 do 300 rodzin chłopskich, często z kilku wsi. Niedawno usiłowano tworzyć w Chinach jeszcze większe spółdzielnie z 1000 i więcej rodzin. Jednakże głównie z powodu braku organizacyjnego doświadczenia takie jednostki okazały się nieopłacalne i ostatnio przy tworzeniu nowych kolektywów rezygnuje się z tworzenia zbyt dużych gospodarstw zespolowych. Budowa w pełni socjalistycznych spółdzielni rozpoczęła pod koniec 1955 roku poczyniła w ciągu 1956 roku duże postępy. W połowie 1956 r. ponad 90% wszystkich rodzin chłopskich było w spółdzielniach produkcyjnych, z czego $\frac{2}{3}$ należało do spółdzielni wyższego typu.

W północnych prowincjach kolektywizacja jest już prawie całkowicie dokonana, podczas gdy na południu Chin budowa zespolowych gospodarstw jeszcze trwa. Można jednak być pewnym, że również i tam uspołdzielczenie wsi zostanie w końcu pierwszej pięcioletki w zasadzie zakończony.

Przebudowa ustroju rolnego w Chinach dokonywana jest od kilku lat naogół bez wstrząsów i zahamowań i na zasadach dobrowolności. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, ponieważ wiadomo, że chłop chiński jest wyjątkowo przywiązany do swojej ziemi. Brak oporu ze strony chłopów autor tłumaczy szczególnie trudnym położeniem większości chłopów również i po likwidacji obszarnictwa. Po rozdzieleniu prawie 50 mln ha $\frac{2}{3}$ rodzin chłopskich posiadało działki mniejsze od przeciętnej dla Chin wielkości gospodarstwa. Dla chłopów tych perspektywa udziału w dochodzie spółdzielni według świadczonej pracy, a nie według wniesionej ziemi oznaczała poprawę sytuacji ekonomicznej. U chłopów, którzy poprzednio posiadali większe parcele reforma rolna z równoczesnym zniwelowaniem renty gruntowej mogła doprowadzić do przekonania o bezcelowości oporu przeciwko pełnej kolektywizacji. Nie oceniając politycznych celów pełnej kolektywizacji rolnictwa, autor stwierdza, że rządowi chińskiemu udało się przez odpowiednio elastyczną i w praktyce zrozumiałą praktykę postępowania pomyślnie dokonać najbardziej drażliwego kroku w komunistycznej polityce rolnej. Nie można przy tym zapominać, że kolektywizacja wywołała zjawiska wtórne, które odpowiednio do ich rodzaju i czasu występowania, nie zawsze wspierają ogólne cele gospodarczo-polityczne. W szczególności należy tutaj pamiętać o skłonności ludzi zatrudnionych w rolnictwie do ucieczki ze wsi. Skłonność ta zaistniała w rezultacie powszechnego zniesienia prawa własności ziemi. W perspektywie, dla definitywnego przełamania więzów biedy i niedostatku należy dokonać nowego rozmieszczenia ludności według rejonów i zawodów. Tworzenie się „przemysłowej armii rezerwowej” o dużym zasięgu (ludność miast wzrosła w latach 1950—1953 o 40%) jest jednakże w obecnym stadium rozwoju wyraźnie niepożądane.

Brak bowiem jeszcze dziś wystarczającej dla zatrudnienia nadwyżek ludzkich ilości warsztatów i zakładów przemysłowych, nie są również do końca rozwiązane trudności komunikacyjno-zaopatrzeniowe, decydujące o możliwościach wyżywienia wielkich mas ludności nierolniczej.

Rząd chiński stara się zapobiegać wędrowkom ludności rolniczej przede wszystkim w interesie rozbudowywanego przemysłu, którego systematyczny rozwój może być zakłócony przez powstawanie bezrobocia w miastach.

Problem niepełnego zatrudnienia ludności rolniczej, który występuje w spółdzielniach produkcyjnych, może być częściowo rozwiązany przez włączenie do zadań gospodarstw zespołowych czynności bezpośrednio nie związanych z produkcją rolną. Już obecnie spółdzielnie produkcyjne prowadzą na szeroką skalę roboty melioracyjne, to znaczy budownictwo wodne, zalesienie, budownictwo przeciwerozyjne, pozyskiwanie nowych ziem itp. Prace te posiadają prawie niewyobrażalne dla stosunków europejskich możliwości zatrudnienia. Najlepiej charakteryzuje to przykład budowy kanału w północnym Kiangsu. Przy tej 170 km długiej drodze wodnej pracowało 2 mln członków spółdzielni produkcyjnych. Tego rodzaju wielkie roboty, stosowane od tysięcy lat z konieczności w budownictwie wodnym i obecnie też niekiedy praktykowane, sprzyjają zawodowemu różnicowaniu się ludności wiejskiej. Wywodzi się ono jeszcze z tradycji rodowych, a pogłębiało i umacniało się w trwającej tysiące lat obronie przed stałym zagrożeniem w postaci katastrof powodziowych. Ten podział zawodowy ludności gwarantujący stałą obecność kadr wyszkolonych w budownictwie wodnym, zapewnia nieocenione korzyści właśnie w okresie rozwoju rolnictwa na terenach nawadnianych w Chinach.

Obok poczynań zmierzających do zmiany struktury posiadania rząd chiński zajął się również podniesieniem techniki rolnej, głównie w zakresie uprawy roli i nawożenia. Realizacja tego programu, z uwagi na olbrzymi areał ziemi uprawnej i wielką liczbę przedsiębiorstw rolnych, pomyślana jest naturalnie na dziesiątki lat i obecnie znajduje się w stadium początkowym. W 1955 r. wyprodukowano 400 tys. pługów żelaznych, a w 1957 r. już 1,5 mln pługów. Jest to niewątpliwie rezultat poważnego podniesienia wydajności przemysłu, znajdującego się w pierwszym okresie swego rozwoju. Powyższe liczby nie mogą jednakże przesłonić faktu, że nawet przy tym tempie zastąpienie ostatniej drewnianej motyki żelaznym pługiem nastąpi dopiero za 60 lub 70 lat.

Mechaniczna uprawa ziemi jak dotychczas jest stosowana przede wszystkim w na ogół nielicznych gospodarstwach państwowych, posiadających odpowiednie warunki dla mechanizacji. Pod koniec 1956 r. były w Chinach tylko 152 zmechanizowane wielkie gospodarstwa rolne. Ponadto istniało 275 stacji maszynowo-traktorowych. Gospodarstwa te i stacje maszynowo-traktorowe dysponowały mechaniczną siłą pociągową w postaci ponad 11.000 sztuk traktorów.

W zakresie poprawy nawożenia może rząd chiński nawiązać, podobnie jak to ma miejsce w pracach wodno-melioracyjnych, do tysiącletnich doświadczeń chłopów w nawożeniu organicznym. W chińskim rolnictwie regularne nawożenie gleby było stosowane powszechnie już od czasów zamierzchłych. Temu przede wszystkim zawdzięczają Chiny stosunkowo wysoką urodzajność swoich pól. Do 1949 roku z bardzo małymi wyjątkami stosowano wyłącznie nawozy pochodzenia organicznego (fekalia, kompost, szlam itp.). Władze chińskie usiłują wprowadzić i rozpowszechnić również nawozy pochodzenia mineralnego, z uwagi na ich istotny wpływ i wzrost plonów, a przez to również na poważne zwiększenie masy środków żywności.

Powyższa tabela przedstawia postęp uzyskany w zakresie produkcji i rozprowadzenia nawozów mineralnych.

Jak dotychczas 70 do 90% ogólnej masy nawozów dostarczanych rolnictwu stanowią nawozy azotowe. Stosowanie nawozów fosforowych było ograniczone w za-

Tabela 1

**Zużycie nawozów mineralnych
w Chińskiej Republice Ludowej**

Rok	Tys. ton	Wzrost w % w stosunku do roku poprzed- niego
1949	121,9	
1950	162,6	33,4
1951	223,5	44,5
1952	304,8	36,4
1953	609,6	100,0
1954	833,1	36,7
1955	1.046,5	25,6
1956 (plan)	1.757,7	68,0

sadzie tylko do pól doświadczalnych. Projekty rządowe przewidują poważny wzrost produkcji i zużycia nawozów azotowych, fosforowych i potasowych w spółdzielniach produkcyjnych, przy równoczesnym kontynuowaniu intensywnego nawożenia organicznego.

W roku 1967 tylko dla plantacji ryżu i bawełny trzeba będzie wyprodukować około 1,5 mln ton nawozów azotowych w czystym składniku (minimalna dawka — 30 kg czystego składnika na hektar ryżu lub bawełny). Do tego dojdą również odpowiednie ilości nawozów potasowych i fosforowych. Powyższe dane dowodzą, że w najbliższym dziesięcioleciu należy oczekiwać w Chinach niespotykanego wzrostu produkcji i zużycia nawozów sztucznych.

PROBLEMY FINANSOWE GOSPODARKI NARODOWEJ

Omówione poprzednio główne problemy rozwoju rolnictwa stanowią zarazem decydującą podstawę gospodarczego rozwoju Chin. Dlatego fakt bardzo umiarkowanego finansowania rolnictwa w planie pięcioletnim może budzić zdumienie. W okresie od 1953 do 1957 r. z ogólnej sumy nakładów w wysokości 76,64 mld juanów tylko 6,10 mld (2,59 mld dolarów), czyli 8%, przypada na rolnictwo. Ten nieznaczny udział nakładów na rolnictwo w ogólnej sumie nakładów daje jednakże fałszywy obraz stanu rzeczywistego, ponieważ nie uwzględnia on pewnego zjawiska o zupełnie wyjątkowym znaczeniu w stosunkach chińskich, prawie zawsze przeoczanego przez obserwatorów z innych państw. Zjawisko powyższe polega na tym, że występujące w budżecie wydatki na inwestycje w rolnictwie z reguły prawie w żadnym wypadku nie odpowiadają inwestycjom wykonanym w okresie budżetowym. W Chinach nie jest to przypadkiem, gdyż większa część prac inwestycyjnych dokonywana jest tam bez ekwiwalentu pieniężnego, to znaczy bez płacenia pensji i zarobków. W rolnictwie przeważająca część robót inwestycyjnych wykonywana jest nieodpłatnie przez chłopów. W ten sposób rozwiązuje się jednocześnie — przynajmniej częściowo — problem zatrudnienia w rolnictwie.

W planie pięcioletnim zaprojektowano inwestycje wykonywane przez chłopów wartości 10 mld. juanów (4,25 mld. dolarów). To naturalne uzupełnienie świadczeniami robocizny poszczególnych działów gospodarki narodowej w planie rozwoju kraju szczególnie dodatnio wpływa na wewnętrzną i zewnętrzną stabilizację finansów.

W oparciu o tradycję zespołowego działania, bez niezbędnego w innych krajach pełnego mobilizowania kapitałów, Chiny skutecznie realizują rozbudowę swojej gospodarki narodowej. W zachodnich krajach powstaje często wrażenie, że istotna część wykonanych w Chinach inwestycji była finansowana przez inne państwa wschodniego bloku. Tak jednakże nie jest. Czysty finansowy wkład innych państw socjalistycznych w odbudowę Chin stanowi 3 do 5% chińskich nakładów inwestycyjnych.

Wyniki naszkicowanych zamierzeń chińskiej polityki rolnej są liczbowo niezwykle trudne do uchwycenia, ponieważ nie opublikowano szczegółowych danych statystycznych. Decydują o wyżywieniu zbiory zbóż, przy pomocy danych dotyczących zbóż można więc stworzyć przybliżony obraz wzrostu produkcji. Chińska statystyka rolna podaje dane o zbiorach roślin ziarnistych. Pojęcie to obejmuje wszystkie rodzaje zbóż, soję, nasiona roślin strączkowych jadalnych itp. W okresie od 1951 do 1957 roku zbiory roślin ziarnistych wzrastały w Chinach następująco:

1951	—	150,0	mln ton
1952	—	164,0	„ „
1953	—	165,0	„ „
1954	—	169,0	„ „
1955	—	184,0	„ „
1956	—	182,5	„ „
1957	—	192,8	„ „

Ten rozwój produkcji po raz pierwszy w nowożytnej historii Chin umożliwił wygranę wyścigu między przyrostem naturalnym ludności, a zaopatrzeniem w artykuły żywnościowe. Ostateczne zwycięstwo zostanie jednak osiągnięte dopiero po pełnym zrealizowaniu projektów gigantycznych nawodnień.

PLANOWANIE PRODUKCJI ROLNICZEJ NA OKRES DO 1967 r.

Program rozwoju chińskiego rolnictwa na następne lata został opracowany w styczniu 1956 r. Ogólnie przewiduje on do 1967 r. podwojenie plonów uzyskiwanych w r. 1955. W rejonach produkcyjnych na północ od Huang-ho plony zbóż mają wzrosnąć z ok. 11 q na 30 q z ha. W rejonie między Hwai i dolną Huang-ho, w którym plony zbóż z powodu lepszych warunków klimatycznych wynosiły w roku 1955 — 15,6 q/ha projektuje się uzyskać w roku 1967 średnio 37,5 q/ha. W najurodzajniejszych prowincjach na południe od Hwai przeciętne plony są to plony uzyskane nie w ciągu jednych żniw, lecz z danej powierzchni w skali całego roku (na terenach nawadnianych i w gorącym klimacie południowych Chin uzyskuje się dwu- i trzykrotne zbiory w ciągu roku).

Wyższe zbiory zostaną uzyskane przede wszystkim w rezultacie rezygnacji z roślin uprawnych dających mierne plony, jak proso, jęczmień itp. Do 1967 r. powierzchnia zasiewów ryżu wzrośnie o 20,6 mln ha, kukurydzy o 10 mln ha, a ziemniaków o 6,6 mln ha. Projektuje się w ciągu 10 lat podnieść współczynnik wielokrotności żniw w kraju z 1,3 na 1,5, przede wszystkim przez rozszerzoną i bardziej intensywną uprawę ryżu. Plany powyższe wymagają przede wszystkim przyspieszenia tempa rozbudowy urządzeń nawadniających i zabezpieczeń przeciwpowodziowych. W roku 1967 powierzchnia gruntów nawadnianych wyniesie ma 93 mln ha. Rolnictwo chińskie w ciągu niewielu lat dokonuje epokowego przełomu, który zapewni wyżywienie gęsto zaludnionego kraju i stanie się jedną z podstaw wszechstronnego rozwoju całej gospodarki.

Opr. M. Kosieradzki